

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/682,Prezydent-RP-wzial-udzial-w-III-Miedzynarodowym-Spotkaniu-Europejskich-Ministrow.html>
24.04.2024, 07:12

Prezydent RP wziął udział w III Międzynarodowym Spotkaniu Europejskich Ministrów Spraw Wewnętrznych

18 marca 2005 roku prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wziął udział w III Międzynarodowym Spotkaniu Europejskich Ministrów Spraw Wewnętrznych.

Zwracając się do zebranych prezydent RP Aleksander Kwaśniewski powiedział m.in.:

"Serdecznie witam w Warszawie. Ogromnie się cieszę, że w okresie polskiego przewodnictwa w Radzie Europy nasz kraj ma zaszczyt być gospodarzem Trzeciej Konferencji Europejskich Ministrów Spraw Wewnętrznych. Wierzę, że to spotkanie, poświęcone współpracy w zakresie zwalczania terroryzmu i przestępczości zorganizowanej, przyniesie dobre owoce społeczeństwom naszych krajów. Z ogromną satysfakcją objąłem nad Konferencją Honorowy Patronat Prezydenta RP.

Doniesienia na temat kolejnych aktów terroru, przemytu broni, czy prania brudnych pieniędzy uświadamiają nam jak wiele wysiłku trzeba jeszcze podjąć, aby postawić solidną tamę tym współczesnym plagom. Niezbędne jest doskonalenie współpracy służb informacyjnych oraz skuteczniejsza kontrola przepływu osób i towarów. Potrzebujemy też coraz lepszego i bardziej precyzyjnego prawa. Przestępcy działają dzisiaj ponad granicami, bez trudu przemieszczają się między państwami, a nawet rejonami świata. Dlatego nasza walka z nimi musi być solidarna, wspólna i dobrze skoordynowana. Tylko wtedy odniesiemy sukces, gdy jednocześnie będziemy ograniczać szare strefy i likwidować luki prawne, z których najczęściej korzysta przestępczość międzynarodowa.

Zdaję sobie sprawę, że działalność resortów spraw wewnętrznych polega bardziej na walce ze skutkami, niż z przyczynami wielu negatywnych zjawisk. Źródła przestępczości zorganizowanej należy szukać bowiem w sferze zarówno ekonomicznej, jak i społecznej. Terroryzm znajduje pożywkę głównie na obszarach strukturalnej biedy i swoistych pustyń cywilizacyjnych, wszędzie tam, gdzie pozbawieni nadziei na lepszy los ludzie hodują w sobie nienawiść do reszty świata. Dlatego w polityce naszych państw trzeba położyć większy nacisk na edukację, zapewnianie ludziom równych szans, niwelowanie kontrastów społecznych. Ten wysiłek musimy podejmować w skali lokalnej, ale i ogólnoeuropejskiej. Trzeba też zastanowić się nad tym, co my, Europejczycy, możemy zrobić w tej sprawie dla świata.

Chciałem Państwa zapewnić, że w Polsce przykładamy ogromną wagę do problemów bezpieczeństwa i zwalczania przestępczości. Doskonalimy prawo, podnosimy sprawność i poziom wyposażenia policji, systematycznie przeprowadzamy odpowiednie ćwiczenia. Jako Prezydent sam brałem udział w ostatnich latach w trzech strategicznych grach obronnych. Z satysfakcją stwierdzam, że ćwiczenia te potwierdziły dobrą koordynację działań, wysoki poziom dowodzenia i umiejętność odnajdywania się w sytuacjach nietypowych.

Z nie mniejszą satysfakcją pragnę zauważyć, że polska policja odniosła w ostatnim okresie znaczące sukcesy, ściśle współpracując ze swoimi odpowiednikami w Unii Europejskiej. Efektem tego było między innymi pomyślne zakończenie przed rokiem - wraz z funkcjonariuszami z Belgii i Niemiec - operacji "Szanghaj", podczas której

przejęto rekordową ilość środków do produkcji amfetaminy i zatrzymano groźnych przestępców. Pół roku temu powodzeniem zakończyła się również, prowadzona przez cztery lata wspólnie z policją szwedzką, operacja "Sigismund" - w jej wyniku udaremniono przemyt ponad 250 kilogramów amfetaminy i zlikwidowano 14 kanałów przerzutu narkotyków. Podobnych przykładów znaleźć można więcej. Korzystając z okazji serdecznie gratuluję wszystkim tym, dzięki którym nasze wspólne, międzynarodowe akcje znalazły pomyślny finał. Ufam, że umacnianie więzi łączących europejskie resorty spraw wewnętrznych z każdym rokiem przynosić będzie coraz lepsze owoce.

Spotykając się z tak znakomitym gronem polityków europejskich, pragnę podzielić się jeszcze jedną refleksją. W publicznych debatach w wielu krajach pojawia się istotne pytanie: gdzie leży granica między wolnością i bezpieczeństwem? Często bowiem najprostszą drogą do podnoszenia poziomu bezpieczeństwa zdawać się może ograniczenie części swobód demokratycznych. Tymczasem to właśnie nieskrępowane korzystanie z pełni praw obywatelskich, znoszenie a nie budowanie nowych barier, sprzyja kształtowaniu postaw otwartych, tolerancyjnych, zapobiega społecznym frustracjom, przynosi więcej zaufania we współdziałaniu różnych grup społecznych.

Mówię o tym z najgłębszym osobistym przekonaniem i z tego miejsca, po wszystkich polskich doświadczeniach, i chciałbym zaapelować, abyśmy szukając jak najlepszych rozwiązań dotyczących poprawy stanu bezpieczeństwa mieli na uwadze tę wielką wartość, jaką dla każdego człowieka stanowi poczucie wolności. Niech Waszej trosce o spokojny byt obywateli zawsze towarzyszy refleksja nad ich prawami. Niech każda decyzja dotycząca ograniczenia praw człowieka, czy wkroczenia w stan jego prywatności, wynika z naprawdę przemyślanej konieczności, a nie z rutyny metod, które są stosowane.

To nie są bardzo popularne słowa, gdy rozmawiam o tym z ministrami spraw wewnętrznych, czy jeszcze bardziej przedstawicielami policji, ale my nie możemy zgubić tego, co stanowi fundament współczesnej Europy - a więc ochrona praw człowieka, zaufania do człowieka i działania zgodnie z prawem w ramach demokratycznego państwa prawnego. Jeżeli uznamy te wartości za mniej ważne, bardzo szybko zbliżymy się do systemów, które z przeszłości są znane, a które na szczęście historycznie, społecznie i politycznie zostały odrzucone.

I bynajmniej mówiąc to, nie mówię o żadnej miękkości państwa, czy braku możliwości skutecznego działania państwa. Mówię o tym, żeby znaleźć ten odpowiedni punkt równowagi i żeby zło eliminować z całą mocą, ale żeby walka ze złem nie oznaczała paraliżowania normalnego demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego. To jest bardzo poważny dylemat i sądzę, że jeszcze niejedna konferencja będzie musiała na ten temat się odbyć, ale moje zdanie jest takie, jak przed chwilą przedstawiłem - walczyć ze złem, używać wszystkich niezbędnych metod, ale nie zagrażać tym samym fundamentom społeczeństwa demokratycznego i obywatelskiego.

Cieszę się, że spotykamy się w Warszawie, wierzę, że ten pobyt będzie udany. Chcę, abyście do swoich krajów zabrali obraz Polski przyjaznej i gościnnej.

Pamiętajcie, że jesteście w kraju, który nie tylko przechodzi wielkie przemiany i to z wielkim sukcesem, ale jesteście w kraju, który jest zdeterminowany, aby wspólnie z Wami rozwiązywać najważniejsze współczesne problemy bezpieczeństwa, walki z przestępczością i budowy, umacniania demokratycznego państwa prawa".

